



NAJSTARSZA ROŚLINA ŚWIATA?

TEN arktyczny lubin wyhodowany został niedawno w herbarium Muzeum Narodowego w Orlowie z nasion znalezionych w norach gryzoni nad brzegiem rzeki Jukon, na Alasce. Nasiona tej, jak się sądzi, jednej z najstarszych, rosnących obecnie roślin (około 10 tys. lat temu) przyniesione zostały do nor przez gryzonia żyjące nad brzegami Jukonu. Ponieważ ziemia jest tu stale zamrażana, nasiona przeżyły przez 10 tys. lat nienaruszone i biolodzy z Orlowy udają się z nich wyhodować rośliny.

(CAF — Unifax)

„Poprawiają” starych mistrzów...

W PRASIE brytyjskiej zaczyna się rozgrywać nowy rodzaj „sztuki”. Aby „ożywić” dzieła starych mistrzów Rembrandta czy Rubensa, dokonuje się fotomontaży, zastępując część obrazu elementami współczesnymi. Najbardziej uduchowieniem tego rodzaju jest wmontowanie nagiej modelki do słynnego obrazu Rembrandta „Lekcja anatomii doktora Tulpa”.

Dziś dalszy ciąg debaty w Radzie Bezpieczeństwa

Izrael odrzuca wszelkie próby mediacji

NOWY JORK PAP. Dziś wieczorem, o godzinie 20.30 GMT zbierze się w Nowym Jorku Rada Bezpieczeństwa, by podjąć dalszą dyskusję na temat bliskowschodniego kryzysu.

7 DNI W POLICACH

NA czwartym osiedlu w Policach powstaje duży kompleks budynków mieszkalnych i hotelowych. Część z tych obiektów jest już przekazana do eksploatacji. Kierownikiem tej budowy jest J. Keli.

Do końca br. zostaną także przekazane 2 dalsze hotele. Łącznie przybędzie tu 600 miejsc dla pracowników nowych przedsiębiorstw, które w tym kwartale wezmą na plac budowy.

DALSZYMI inwestycjami socjalnymi przy osiedlu mieszkaniowym w Policach, będą: bar i kawiarnia. W tym roku planuje się wybudowanie w stanie surowym nowego pawilonu typu „Namiotów”, przeznaczanego na bar. Przy jednym hotelu powstanie także kawiarnia i świetlica.

Zagospodarowaniem ich i obsługą zajmą się SZG.

NIE NAJLEPIEJ przedstawia się dostawa prefabrykatów dla Nadodrzańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego. Obecne kłopoty związane z nieterminową dostawą, utrudniają temu przedsiębiorstwu realizowanie planowych zadań w kilku obiektach. Tym samym grozi to spóźnieniem robót w ostatnich tygodniach br.

Niezbedna jest więc natychmiastowa interwencja ze strony Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa, w dostawców kolejowych. (Boz)

Z
urrier
szeciński

26-IV-1945
NIEKŁAMNIE
SKŁADANE
RÓD

PONIEDZ., 13
LISTOPADA
1967 R.
Wyd. A B

Nr 266 (7225)
Rok założenia 1945
Cena 50 gr

Nowy program neohitlerowskiej NPD

BRUNATNA HYDRA znów sięga po władzę

„Fuehrer” von Thadden apeluje do niemieckiego nacjonalizmu

BONN PAP. Boński korespondent PAP red. Roszkowski donosi z Hanoweru: Po trzydniowych obradach, w niedzielę 12 bm. zakończył się zjazd neohitlerowskiej NPD. Kończącym akordem zjazdu stało się opublikowanie nowego programu narodowych demokratów oraz zamykanie obrady przemówieniem nowego „Fuehrera” NPD, Adolfa VON THADDENA, który wśród frenetycznych owacji uczestników zjazdu zapowiedział, iż NPD z całą pewnością po następnych wyborach wejdzie do Bundestagu.

PROGRAM NPD jest zlepkiem najbardziej szowinistycznych, nacjonalistycznych hasel. Jego zasadniczą tezą jest kategoryczne odrzucenie status quo w Europie środkowej. „Odrzucamy — stwierdza się w programie neohitlerowców — użnawanie „faktów realnych” (cudzy) przez użycie przez autorów dokumentu w postaci zdobywczy komunizm z 1945 roku. Rabunek prastarych obszarów niemieckich i podział Niemiec — są częścią tego samego gwałtu. Każda wypowiedziana dziś rezygnacja jest zdradą interesów narodu niemieckiego i prowadzi do ostatecznego podziału Niemiec... Nikt, żaden rząd, żadna partia — głosi program NPD — nie może odstąpić od rozszerzenia do Sudetów, do Niemiec wschodnich...”

W programie jest też apel o „zwrócenie się stawiennictwa starszego pokolenia w stan oskarżenia”, o zwał czynie „kłamstw o winie Niemiec za wojnę światową”. Jest i wezwanie do rehabilitacji SS (program NPD głosi: „Nie powinno się już dyskredytować poszczególnych oficerów armii w drugiej wojnie światowej”).

Hymnem nacjonalizmu niemieckiego określić można przemówienie, które wygłosił na zakończenie zjazdu Adolf VON THADDEN.

Szef narodowych demokratów mówił o NPD w taki sposób, jak gdyby przelecieł przez te partie wzdłuż Niemiec zachodnich było już tylko kwestia czasu. Von Thadden wygłosił wielki apel do nacjonalizmu niemieckiego o mobilizację i podjęcie zwycięskiej walki dla z...

pewnienia sobie władzy w Niemczech.

Von Thadden niemal dosłownie powtarzał stare hitlerowskie hasła, typu „Niemcy zbudacie się”, wolał, że naród niemiecki znajduje się dotąd w „głębokim politycznym śnie”. NPD — pokrzykiwał — stawia sobie teraz za najważniejszy cel „zaprowadzenie porządku w Niemczech”.

Mówiąc dalej o „walce” von Thadden nie omieszkał wspomnieć o sprawie granic niemieckich. Nie chcemy — wołał — nieczyść ziem, opowiadamy się „jedynie za naszym podstawowym prawem do życia w sprawie diwnych granicach”. O jakie chodzi mu granice — te z 1937 roku, czy też z 1914, a może z 1940 roku — „Fuehrer” nie starał się już precyzować.

NAJWIĘKSZY dziennik skandynawski „DAGENS NYHETER” pisze: „NPD próbuje wbić żywe welniane skarpety na buty z cholewami, tak, aby jej kroki nie były słyszane zbyt wyraźnie. Jednakże żądza odwetu i pochwały krwi niemieckiej są tak głośne, że nawet człowiek, który ma przytłumiony słuch, słyszy nazistowskie tony. NPD rozpoczęła w Hanowerze proces demaskowania się. W programie partyjnym NPD zgłasza roszczenia do całych Niemiec wschodnich. Utracone tereny na wschodzie i Sudety — oto rzeczywiście kompletny program odwetu”.

TO uczesanie młodzieżkowe jest odmianą popularnych od dawna „kitek”, a polecane jest przez szwedzkich mistrzów fryzur dla dziewcząt o długich włosach.

(CAF — Keystone)

Więzienne dolce vita

LONDYN. Brytyjskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zamierza wprowadzić w najbliższym czasie kilka istotnych reform w dziedzinie więziennictwa. Więźniarki będą mogły nosić własne ubranie, co ma podtrzymać ich morale, bowiem kobiety nie lubią nosić więziennych strojów.

Przewidziano także coś dla mężczyzn. W jednym z zakładów penitencjarnych wybudowano osobny pawilon z umeblowanymi pokojami, w których więźniowie będą mogli spędzić sam na sam noc z soboty na niedzielę ze swoimi żonami i narzeczonymi. Straznikom zakazano wstępu do budynku.

Pożar w Hollywood

NOWY JORK PAP. W Hollywood spłonęło w sobotę studio Desilu z wybudowaną scenografią do kręcenia westernów. Studio zajmowało powierzchnię 24 hektarów. Przyczyną pożaru są na razie nieznane. Pożar nie pociągnął żadnych ofiar w ludziach, ponieważ studio było zamknięte z powodu weekendu. Straty oblicza się na około 50 tys. dolarów.

Kalendarium Dni Kultury Radzieckiej

Piosenka i satyra

DZIŚ, w poniedziałek za praszamy na „Wieczór satyry i piosenki radzieckiej”, który odbędzie się o godz. 20 w sali klubu „13 Muz”. Popularne utwory, m. in. Majakowskiego, wykonają autorzy szczytnych teatrów. Wstęp wolny.

Dziś także w Sali Kameralnej Zamku o godz. 16 podobny „Wieczór poezji i piosenki radzieckiej” organizuje dla uczniów szkół chińskich szkół ZW TWP i Kuratorium.

Sensacyjny proces we Włoszech

Wojskowy oberszpicel skarży prasę

RZYM PAP. Były szef sztabu armii włoskiej oraz włoskiego kontrwywiadu generał Giovanni de LORENZO wystąpił do sądu przeciwko wydawcy oraz jednemu z dziennikarzy mediolańskiego magazynu „Europeo”, który podał do wiadomości, iż de Lorenzo zamierzał dokonać w 1964 roku zamachu stanu. Na ławie oskarżonych zasiadli Eugenio SCALFARI — wydawca magazynu oraz Raffaele JANNUZZI — dziennikarz.

Wśród powołanych przez de Lorenza świadków znajduje się premier Aldo MORO oraz minister obrony Roberto TREMOLINI.

Generał de Lorenzo został zwolniony z zajmowanych stanowisk po ujawnieniu, iż podległy mu kontrwywiad śledził czynniki postacie wskiego życia politycznego, przemysłowego i kościelnego oraz inne znane osobistości, kompletując specjalne dossier zawierające dane o ich życiu osobistym, niesłubnych dzieciach itp.

Eksplodacja bomby na pokładzie samolotu pasażerskiego

NOWY JORK PAP. Chwile grozy przeżyli pasażerowie i załoga amerykańskiego odrzutowego samolotu pasażerskiego, na pokładzie którego podczas lotu nastąpiła eksplozja ukrytej bomby.

Samolot typu „Boeing 727” wystartował w niedzielę z Chicago do San Diego w Kalifornii. Na jego pokładzie znajdowało się 78 pasażerów i 6 członków załogi. W chwili, gdy maszyna znajdowała się nad miastem Alamosa w Kolorado, nastąpiła eksplozja w pomieszczeniach bagażowych znajdujących się w tylnej części samolotu. Wybuch spowodował zniszczenie części bagażu i wyposażenia kabiny. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń.

Samolot zdołał bezpiecznie wylądować w San Diego.



„Gaudeamus igitur”

u szczecińskich humanistów

UROCZYSTA INAUGURACJA roku akademickiego w punkcie konsultacyjnym UAM

WCZORAJ w Sali Kameralnej Zamku Książąt Pomorskich nastąpiła uroczysta inauguracja roku akademickiego 1967/68 w szczecińskim punkcie konsultacyjnym Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

W UROCZYSTOŚCI wzięli udział m.in.: wiceprzewodniczący Prez. WRN Wacław GELGER, prezes WK ZSL, poseł Ignacy KONKOLEWSKI, z-ca kierownika Wydz. Propagandy KW PZPR Michał CYMBALUK, kurator Okręgu Szkolnego mgr inż. Zbigniew SZYROKI.

Szczecińskie wyższe uczelnie i środowisko naukowe reprezentował: rektor PAM prof. dr Adam KRECHOWIECKI, rektor PS prof. dr inż. Józef KEPIŃSKI oraz prezes szczecińskiego Towarzystwa Naukowego prof. Leon BABIŃSKI.

OTWARCIA uroczystości dokonał prorektor Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu prof. dr Witold LUDWICKI. W swoim wystąpieniu prorektor ukazał stały, prężny rozwój szczecińskiego punktu konsultacyjnego UAM. W roku bieżącym naukę na wszystkich latach pobierają ponad 500 słuchaczy, studiujących na ośmiu kierunkach: prawie, historii, filologii polskiej, geografii, matematyce, fizyce, pedagogice, oraz zawodowym studium administracyjnym.

Następnie przemówienie o charakterze wygłosił wiceprzewodniczący Prez. WRN W. Gelger, życząc studentom pomyślnych wyników w nowym roku akademickim.

Wykład inauguracyjny pt. „Geneza Wielkiej Rewolucji Październikowej”, przygotowany przez prof. dr Henryka ŁOWIAŃSKIEGO, odczytał dr Stanisław ALEKSANDROWICZ.

Następuje moment immatrykulacji studentów I roku, połączony z uroczystym wręczeniem indeksów oraz uroczyste wręczenie dyplomu tegorocznym absolwentom. Przemówienie przedstawicieli absolwentów i przedstawicieli studentów I roku oraz odpiewanie hymnu studenckiego „Gaudeamus igitur” zakończyło uroczystość.

(tawo)

„Gryf Pomorski” dla PSS „Społem” w Szczecinie

W SALI TEATRALNEJ Do mu Kultury Kolejarzy odbyła się w ub. sobotę akademicka z okazji 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zorganizowana przez Zarząd, Oddziałową Organizację Partijną i Radą Zakładową PSS „SPOŁEM” i Zakład Transportu. Zgromadzeni na sali gorąco powitali przybyłych na akademie gości, a wśród nich uczestnika walk rewolucyjnych w 1917 roku B. Warnowskiego, sekretarza Komitetu Branżowego Handlu PZPR M. Pogodzińskiego, wiceprzewodniczącego Prezydium MRN — Z. Mitiwiec, sekretarza WK FJN a zarazem przewodniczącego Rady Nadzorczej PSS „Społem” — W. Janowski, przew. ZO ZZPHS — St. Kordecki i sekretarza ZW TPFR — H. Niewiadomskiego.

Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR — Leon Pawczyński, wspominając m. in. że PSS była pierwszym w naszym mieście organizatorem handlu, że zawsze wypełniała i nadal wypełnia nałożone nań plany i zadania.

Doceniając wkład PSS w rozwój Ziemi Szczecińskiej Prezydium WRN przyznało tej spółdzielni — jako pierwszemu przedsiębiorstwu handlowemu — zbiorową odznakę „Gryf Pomorski”. Uroczystego aktu, dekoracji „Gryfem” zakładowego proporcja dokonał na akademii wiceprzewodniczący PMRN — Z. Mitiwiec. W imieniu 1200 osób-wielozaloz PSS „Społem” serdeczne po-

Z BOCIANIEGO Gniazda

STATKI NA WEJŚCIU

M/s „KAPITAN KANSKI” z Norwegii z drobnicą.

M/s „ELBLAG” z Londynu z drobnicą.

M/s „SWIETLIK” z Francji, Irlandii z drobnicą.

S/s „CIESZYN” ze Szwecji z rudą.

S/s „KATOWICE” z rudą z Finlandii.

M/s „MAZURY” z Antwerpii z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU

S/s „KOLNO” do Danii z węglem.

S/s „BIELSKO” do Danii z węglem.

S/s „WIECZOREK” do Danii z węglem.

M/s „MODLIN” do Hamburga via Gdynia z drobnicą.

TYDZIEŃ W SEJMIE

DO ŁASKI Marszałkowskiej wpłynęło sprawozdanie rządu z wykonania narodowego planu gospodarczego w 1966 r. Po szczególne komisje parlamentarne rozpatrzą w najbliższym czasie odpowiednie części sprawozdania i prześlą poselskie uwagi Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Jednocześnie w komisjach rozpoczynają się prace nad rządowymi projektami planu i budżetu na rok 1969. Na bieżący tydzień zapowiedziano posiedzenie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, która, jak wiadomo, koordynuje całość prac Sejmu nad planem i budżetem. Na posiedzeniu tym główne kierunki planu na 1969 r. i podstawowe założenia na rok 1969 referować będzie przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów S. JĘDRYCHOWSKI, a projekt budżetu referuje minister Finansów J. ALBRECHT. Ustalona zostanie także procedura prac w komisjach sejmowych nad poszczególnymi częściami projektów planu i budżetu.

SEJMOVIA Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi rozpatrywała ostatnio problem aktywizacji usług w portach. Zespół poselski, badający ten problem, stwierdził m.in. że największe możliwości rozwoju otwierają się w dziedzinie usług świadczonych na rzecz statków i ich załóg. Wartość świadczonych dotychczas usług rzeczniczych i turystycznych jest niewspółmiernie niska w stosunku do liczby obcych statków, zawiązyjących do polskich portów. Dalsze możliwości rozszerzenia zakresu tych usług uzależnione są od ustalenia właściwych form współpracy z zapleczem portu.

W dyskusji, w której wypowiedzieli się m.in. także szczecińscy posłowie IGNACY KONKOLEWSKI (ZSL) i STANISŁAW GRZYWIŃSKI (SD) wyrażano przekonanie, że w ślad za rozwojem naszych portów musi iść stwarzanie jak najlepszych warunków dla rozwoju różnego typu usług świadczonych statkom i ich załogom. Niezbędne jest podnoszenie jakości świadczonych usług, skracanie terminów wykonania, budzenie zainteresowania różnych organizacji gospodarczych sprawami świadczenia usług. Postulowano, by instytucje powołane do świadczenia

usług występowały ze śmielszymi niż dotychczas inicjatywami. Po zapoznaniu się z programem rozwijania usług rzeczniczych, świadczonych przez spółdzielnie załogom statków, posłowie uznali za konieczne zbadanie możliwości stworzenia skuteczniejszych bodźców ekonomicznych, sprzyjających zwiększeniu zainteresowania załóg spółdzielni tymi usługami.

SPRAWOZDAWCA

GOŚCIE SZCZECINA

ARTYSTA Z LENINGRADU

WCZORAJ WIECZOREM przybył do Szczecina Eugeniusz Iwanowicz PASZKOW, artysta-plastyk z Leningradu, który bawić będzie na zaproszenie organizatorów Dni Kultury Radzieckiej przez kilka dni w naszym mieście. W najbliższy czwartek, w Muzeum Pomorza Zachodniego przy Walech Chrobrego 3, otwarta zostanie ciekawa wystawa prac E. I. Paszkowa, na którą m. in. złożą się unikalne eksponaty z różnych muzeów ZSRR, które zakupił prac nasz gość.

Minister John D. Lyng opuścił Polskę

GDANSK P. PAP. Minister Spraw Zagranicznych Norwegii — JOHN D. LYNG 12 bm. przebywał w Wybrzeżu Gdańskim. Ze strony polskiej towarzyszył mu wiceminister Spraw Zagranicznych Marian NASZKOWSKI.

MINISTER Lyng żywo interesował się możliwościami dalszego rozszerzenia kontaktów handlowych polsko-norweskich w dziedzinie budownictwa wodnego oraz perspektyw importu z Norwegii wysochnia dla naszych stoczni i budowanych w niej statków.

W godzinach popołudniowych minister Lyng powrócił do Warszawy. Tegoroczny wicepremier John D. LYNG i Adam RAPACKI obecni byli na przedstawieniu opery „Cyganeria” w Teatrze Wielkim.

WIZYTA ministra Spraw Zagranicznych Norwegii w Polsce dobiegła końca. Dziś opuścił on Warszawę, udając się w drogę powrotną do swego kraju.

Dramat na zakręcie drogi (9)

Falszywe tropy

Komplikowało to sprawę o tyle, że rannego Grzelaka znaleziono ok. 24, a według zeznań Marcina R. wyszedł on od niego około 23. W trzy dni później już nie mieliśmy świadka, oczywiście z wioski, w której mieszkał Grzelak, przysięgającego na wszystkie świętości, że przed paroma tygodniami Chocik chwalił się posiadaniem noża przerobionego z bagnetu.

Nasze wewnętrzne przekonanie, że wszystkie te zeznania dowodzą raczej stanu „świętej wojny” między wioskami a nie obiektywnej prawdy, nie miały tu oczywiście znaczenia. Treść była protokołowa, a prokurator włączył je do teki dowodów.

Chocik tymczasem siedział w areszcie i w kółko powtarzał, że jest niewinny.

W kilka tygodni później zjawili się koronny świadek, który, wydawało się, przypieczętował los Chocika. Był to znany w okolicy, a zamieszkały w powiatowym miasteczku awanturnik i chuligan, Zenon P. Zeznał on, że kiedy siedział w celi powiatowego aresztu za jakąś tam, mało znaczącą awanturę, przyprawionego Chocika, zapytany przez Zenona P. za co tu się dostał, Chocik miał odpowiedzieć: „Dziabnąłem nożem jednego frajera, więc wzięli mnie”.

Przeprowadziłem konfrontację. Chocik wypierał się, Zenon P. z pełnym przekonaniem potwierdzał swoje zeznanie. Morale świadka nie miało tu żadnego znaczenia. Powiedział, że zeznania swoje potwierdzi w sądzie pod przysięgą.

Prokurator sporządził akt oskarżenia. Obie wioski szykowały się do procesu, w którym Roman Chocik miał być oskarżony o spowodowanie śmierci Mikołaja Grzelaka. Czułem się bardzo źle, gdyż zdawałem sobie sprawę, że nie wykonałymi swego zadania, że całe oskarżenie opiera się na bardzo wątpliwych zeznaniach wioskowych świadków.

(c. d. n.)

KRZYSZTOF REM

Udany start „Orlików”

W PIERWSZYM eliminacyjnym meczu o awans do przyszłorocznego turnieju AEW, reprezentantki Polski juniorów pokonała 12 bm. w Ursusie Jednostkę NRD 3:2 (1:0). Bramki zdobyli: dla gospodarzy Kmiecik — 2, Eichler (samobójcza), dla gości — Schellenberg i Wiedensee. Sędziował Nitescu (Rumunia).

Z wyścigami zespołu obok dobrze spisujących się Kmiecika, Kasalka, WAWROWSKIEGO, Balczarka i Poka-Soczy było kilku piłkarzy, których gra pozostawiała wiele do życzenia. Zawiodł bramkarz Draus, obaj boczni obrońcy oraz uważany za silny punkt zespołu pomocnik Masztaler.

W Głogowie już tylko 14:11 dla NRD

Miedzypanstwo spotkanie w 7. osobowej piłce ręcznej kobiet Polska — NRD rozegrane w Głogowie, zakończyło się zwycięstwem NRD 14:11 (7:3). Punkty zdobyły: dla NRD Hohmut — 5, Selden — 1, Hauptmann — po 3, oraz Goen, Herman i Winkler po 1, dla Polski — Jezówna — 5, Zbroja — 3, Wolny — 2, Hrynowska — 1.

Po bardzo zaciekłym i wyrównanym pojedynku nasz piłkarski zespół uległ nieznacznie silnym fizycznie i bardzo bojowym reprezentantom NRD. W zespole polskim bardzo udanie zadebiutowała Jezówna, zdobywczy największej ilości punktów i jedna z najlepszych zawodniczek na boisku. Do 9 min. gry wynik brzmiał 2:2. Później reprezentantki NRD zdobyły kolejno 5 bramek i to zdecydowało o ich zwycięstwie.

Drugie zwycięstwo pięściarzy we Francji

ROZEGRANE w niedzielę w Longwy rewanżowe spotkanie bokserów polsko-francuskich zakończyło się ponownym zwycięstwem naszej reprezentacji 12:8. Wyniki walk, w kolejności wag: Czempik wywypunktował Bruna Radulowskiego przegranej z Coudron, Gumowski został zdyskwalifikowany w trzecim starciu w walce z Leine, Grudzień pokonał Azzaro, Rybski wygrał z Bohemem, Kaczynski pokonał Mariolę, Hebel wywypunktował Warufela, Siewakiewicz wygrał z Brunem, Ptasak przegrał z Malherbe, a Dendery uległ Poncelietowi. W porównaniu z pierwszym meczem, w reprezentacji Polski nastąpiły dwie zmiany — w lekkośredniej Rybski zastąpił Kuleja, a w lekkośredniej miejsce Skalki zajął Hebel.

Sparta remisuje z Polonią

NA SZCZECIŃSKIM „ŁODOGRYFIE” odbyło się w niedzielne popołudnie rewanżowe spotkanie w hokeju na lodzie pomiędzy wiceministrami Polski juniorów, bydgoską POLONIĄ i szczecińską SPARTĄ.

Wynik był tym razem remisowy 2:2 (1:1, 0:0, 1:1). W zespole szczecińskim trudno kogoś wyróżnić, talentem bramkarskim wydaje się być junior Michał Wrocław, gracz odważny i czujny, a przy tym o dużym refleksie.

Sędziowie spotkania, Solecki i Zdanowski nie panowali, niestety, rad sytuacji i niepotrzebnie dopuścili do gry ostrej, chwilał wręcz brutalnej, w czym celowali zwłaszcza bydogoscian.

Kole'na porażka koszykarek Czarnych

Koszykarki gdańskie Spółni wysoce pokonały Czarnych Szczecina 104:30 (47:11). Najwięcej punktów dla Spółni zdobyły: Pierznitzka 36, Czaynowa 12 i Radomska 16. Dla Czarnych: Ciszek 10, Nieszczerowska i Kopa po 6. Przez cały mecz zdecydowanie przeważały koszykarki Spółni.

Na marginesie debaty w Radzie Bezpieczeństwa NZ

„Biali najemnicy” przeciwko Kongu

POTĘŻNA FALA DEKOLONIZACJI, która w początku lat sześćdziesiątych naszego stulecia przeszła przez kontynent afrykański przynosząc niepodległość dawnym koloniom brytyjskim, francuskim i belgijskim, jak dotąd pominięta posiadłości portugalskie na Czarnym Ładzie. Angola na wybrzeżu atlantyckim i Mozambik nad Oceanem Indyjskim stanowią, wraz z rządzoną przez rasistów Rodezją, zapórę dzielącą Afrykę na dwie części, podczas gdy na północy niemal wszędzie powstały niezależne państwa, na południu umacnia się neokolonializm.

DOŚWIADCZENIE JEDNAK UCZY, że wolność jest pojęciem niepodzielnym, że istnieje obok siebie niepodległych



przykładem tego są kolonialne rządy portugalskie w Afryce: po raz trzeci w tym roku rząd Konga (Kinszas) złożył w Radzie Bezpieczeństwa NZ skargę na zbrojną interwencję „białych najemników” z terytorium Angoli. Warto przypomnieć, że również federalne władze Nigerii oskarżały wielokrotnie Portugalie o wspieranie rebelii wschodniej prowincji Biafry.

DELEGAT PORTUGALSKI w Radzie Bezpieczeństwa zaprzeczył, rzecz jasna, oskarżeniom kongijskim, jednakże tym razem dowody winy były tak beespornie, że nawet przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii zmuszeni byli oddać się od swego sojusznika z NATO i potępić machinacje portugalskich władz kolonialnych. Lord Caradon wyśmiał wykryty Lizbon, jakoby biali najemnicy mogli przebiec przez terytorium Angoli bez wiedzy władz portugalskich, a delegat USA nawet „wyraził zaniepokojenie” w związku z postawą Portugalii. Ta radykalna zmiana frontu dwóch wielkich mocarstw imperialistycznych była bezpośrednim następstwem nieodpartych doświadczeń ingerencji portugalskiej w Kongu — delegat Kinszas przedłożył poufny dokument belgijski, dotyczący poczyną grup najemników pod wodzą samowolnego „pułkownika” Boba Dearda, która wargnęła na terytorium Konga z Angoli.

PREZYDENT KONGA, gen. Mobutu, w rozmowie z amerykańskim dziennikarzem C. L. Sulzbergerem (z „New York Timesa”) ujawnił „kulisy spisku, za którym kryje się belgijska spółka „Union Minière” niegdyś eksploatująca ogromne bogactwa mineralne Katangi, a której aktywa zostały przez rząd kongijski upaństwowione. Na polecenie tego pożądanego koncernu, w którym znaczna część kapitałów należy do Amerykanów, belgijski pułkow-

nik Felix Van de Waelle, dawny doradca polityczny szczytów Czombe, opracował szczegółowy plan rozbicia Konga.

Operacja antykonkijaska miała, zgodnie z tym planem przybrać postać kolejnych wypadów doskonale uzbrojonych grup białych najemników; jedna z nich, pod wodzą belgijskiego planerzysty SCHRAMMEGO (na zdjęciu), miała ściągnąć armię kongijską do wschodnich rejonów pogranicznych wokół miasta Bukawu, aby umożliwić innym bandom inwazję z Angoli. „Biali najemnicy”, rekrutujący się głównie z Anglików, Francuzów i Belgów, zwerbowani zostali w Europie i przez Portugalie wysłani do Angoli.

W OSTATNIEJ INWAZJI, która stała się przedmiotem skargi kongijskiej w Radzie Bezpieczeństwa, uczestniczyło co najmniej 250—350 najemnych żołdaków, podczas gdy Schramme w Bukawu dowodził setką „białych najemników” i kilkuset byłymi żandarmami katangijskimi Czombe. Celem operacji było zdobycie terenów koncesji górniczej, należących dawniej do Union Minière w Kalandze, a następnie spowodowanie roznadu rozczłonkowania państwa kongijskiego.

JAK DO TEJ PORY Organizacja Narodów Zjednoczonych w niewielkim tylko stopniu chciała i potrafiła wciągnąć Konga w skuteczną obronę przed zakusami neokolonialistów i inwazją „białych najemników”. Nie ulega jednak wątpliwości, że zamach na niepodległość i integralność terytorialną Konga stanowi poważne zagrożenie pokoju w Afryce i może mieć poważne reperkusje także w innych częściach świata.

TADEUSZ SZAFAR

Bundeswehra przygotowana do wojny nuklearnej

ŚWIATOWA OPINIA PUBLICZNA jest od szeregu lat informowana o manewrach i usilowaniach rządu NRF zmierzających do uzyskania dostępu do broni nuklearnej. Nasuwa się pytanie czy wysiłki do tychczasowe wysiłki Bonn poszły na marne? Otóż tak nie jest. Bundeswehra dysponuje już poważnymi środkami do przenoszenia ładunków nuklearnych.

Od dłuższego już czasu posiada w swym uzbrojeniu amerykańskie rakietki typu „atomia-zemia” jak „Honest John”, „Sergeant” i „Pershing”, które przeznaczone są do przenoszenia ładunków nuklearnych. Lotnictwo wojskowe dysponuje 200 samolotami typu „Starfighter F-105”, które przystosowane są do przewożenia bomb nuklearnych.

Aktualnie jednostki Bundeswehry wyposażone są w amerykańskie działka samobieżne kalibru 155 milimetrów i więcej, które przystosowane są do pocisków z ładunkami nuklearnymi.

Fakty te świadczą, że Bundeswehra już jest przygotowana do użycia broni nuklearnej. (L)

Gaullizm na rozdrożu

PARYŻ PAP. Paryski korespondent PAP red. Z. Klimas donosi: partia gaullistowska stanęła w obliczu nowej opozycji wewnętrznej, nowego ataku, tym razem skierowanego od jej lewego skrzydła — UDT (Demokratycznej Unii Pracy), kieranej przez wybitnego polityka, który przywdział sobie pseudonim „NOTRE REPUBLIQUE”. Ostatnio tygodnik ten zapowiedział, że UDT nie weźmie udziału w krajowym zjeździe partii gaullistowskiej, zwołanym na 23—28 bm. Zjazd ten, szeroko reklamowany, ma na celu reformę ruchu pod kątem jego umocnienia w terenie. Lewe skrzydło gaullistów zarzuca partii gwałcenie podstawowych zasad demokracji. Tygodnik podkreśla, że partia gaullistowska nie reprezentuje całego narodu.

KOMENTATORZY zwracają uwagę na antykomunistyczny ton w jednym z ostatnich wystąpień POMPIDOU. Zrozumiany on został jako atak frontalny przeciw FPK i całej lewicy francuskiej i równocześnie jako zacheta dla nowych grup centrowych. Replika przyszła zarówno od przywódcy Republikanów Nizaleńskich Giscarda d'ESTAING, który w wywiadzie dla „COMBAT” oświadczył premierowi i przywód-

com gaullistów, że „zamiast prób dyskredytowania partii komunistycznej, powinni walczyć z nią normalnymi drogami parlamentarnymi”, jak też od strony przywódców lewicy gaullistowskiej, którzy w owym oficjalnym antykomunistycznym wyrażeniu ukłon Pompidou w stronę reakcji i „partii amerykańskiej” (Centrum).

Przeciwko wizycie

premera Sato w USA

Masowe protesty w Japonii

◆ 362 rannych
◆ 295 aresztowanych

TOKIO PAP. Niedzielną odwołaniem premiera Japonii, SATO z oficjalną wizytą do USA odbył się w atmosferze masowych protestów. Stwierdza się, że w takcie rozruchów, jakie wybuchły na tym tle, odniosły rannych 362 osoby, a 295 osób aresztowano. Kancelaria premiera komunikuje, że podczas rozmów w Waszyngtonie omawiane będą następujące sprawy: sytuacja w Azji, problem wietnamski, problem Okinawy i zagadnienia ekonomiczne.

Jak wskazuje japońska prasa demokratyczna, każda z wymienionych spraw wiąże się jak najsilniej z wojną wietnamską i z poszukiwaniami przez USA nowych sojuszników dla kontynuowania tej awantury. Jasne jest — pisze dziennik „Akahata” — że cel wizyty Sato polega na tym, by zaktywizować rolę Japonii w agresji amerykańskiej, przyczynić się do przedłużenia układu japońsko-amerykańskiego i umocnić w Azji antykomunistyczny blok wojskowy.

Krwawe wybory na Filipinach

PARYŻ PAP. W najbliższy wtorek odbędą się na Filipinach wybory 8 senatów (12 senatów), 65 gubernatorów prowincji oraz wszystkich merów i ich zastępców. Do udziału w wyborach uprawnionych jest około 10 mln (kraj liczy ponad 32 mln mieszkańców) osób umiejscowionych w kraju.

Korespondent Agencji France Presse pisze, że kampania wyborcza pociągnęła już ponad 60 ofiar śmiertelnych a ponad 180 osób zostało rannych. Według oceny korespondenta AFP, obecne wybory mogą mieć ważne znaczenie dla stosunków Filipin z USA, Japonią oraz z krajami socjalistycznymi.

Kampania wyborcza rozpoczęła się w połowie sierpnia. Poszczególne kandydaci przystąpili do niej z tradycyjną „klientela” sympatykami, składającą się często z zawodowych morderców. Jak zwykle, ofiarami padają rozlepiający afisze oraz agenci wyborczy. W bieżącym roku zgłosiło 19 kandydatów, a wśród nich gubernator jednej z prowincji, zamordowany w centrum Manili.

Z DNIA NA DZIEŃ

Awaria koalicyjnego pociągu

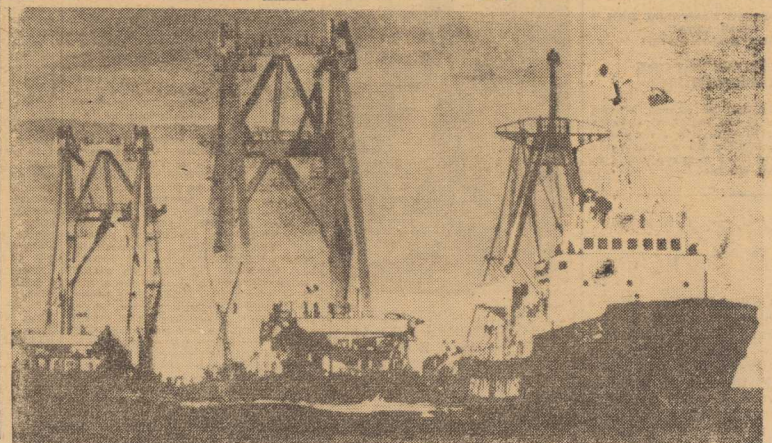
OPINIA zachodniemiecka nie podziela optymizmu wicekanclerza Willy BRANDTA, który zapewnił dziennikarzy, że rozpoczynająca się 13 bm. konferencja federalna partii socjaldemokratycznej będzie spokojną dyskusją. Decyzja SPD o przystąpieniu do koalicji, przejście jej z pozycji najsilniejszej i wpływowej partii opozycyjnej na pozycję sojusznika chrześcijańskiej demokracji, nie mogły nie wywrzeć wpływu na jej sytuację wewnętrzną. O tym, jak bardzo przywódcy socjaldemokratyczni oddalił się od szeregow własnej partii świadczą najdobitniej ostatnie porażki socjaldemokratów w wyborach do landtagów oraz przebieg niedawnej debaty w Bundestagu, poświęconej sprawie kryzysu węglowego w zagłębiu Ruhry.

W TOKU tej debaty ujawniła się poważna różnica zdań między socjaldemokratycznym ministrem gospodarki, Schillerem a frakcją parlamentarną SPD. Minister Schiller, wspólnie z przedstawicielami CDU i FDP, sprzeciwia się koncepcji frakcji parlamentarnej swojej własnej partii, która pragnie złączyć kryzys przemysłowy, spowodowany przez wyższe opodatkowanie lekkiego paliwa płynnego i przeznaczenie uzyskanych w ten sposób funduszy na pomoc dla górników poszkodowanych na skutek zamknięcia kopalni. Schiller nie chce jednak opodatkować rafinerii i postuluje w dalszym ciągu zamykanie nierentownych kopalni, idąc w ten sposób na rękę prywatnym przedsiębiorcom, którzy wykorzystują stanowisko rządu, aby zamykać kopalnie rentowne w celu uzyskania wyższego odszkodowania.

Sytuacja w przemyśle NRF i ugodowa postawa socjaldemokratycznych ministrów SPD wywołały nawet swego rodzaju bunt wśród socjaldemokratów działających w związkach zawodowych, którzy utworzyli rzedawno odrębną „wspólnotę roboczą”.

Tak więc przywódcy partii socjaldemokratycznej stoją w obliczu alternatywy: albo działać nadal na rzecz interesów CDU, godząc się na coraz większą dyskryminację świata pracy i zaostreżenie konfliktów socjalnych, co jak wiadomo pociągnęłoby za sobą dalsze porażki wyborcze — albo też „wyskoczyć z koalicyjnego pociągu”.

Choć ostatnie rozwiązanie nie jest łatwe, SPD bowiem tak dalece związała sobie ręce decyzją o przystąpieniu do koalicji, że jak pisał dziennik „Frankfurter Rundschau”, nie mogłaby się teraz „wyrwać z objęć unii bez szkody dla samej siebie”. Socjaldemokraty muszą więc rozwinąć swe wewnętrzne dylematy drogi ciastowej kompromisów, co niełatwo, co zalewają, a tylko przysparza im przeciwników. W szeregu SPD, podobnie jak w ogóle w społeczeństwie zachodniemieckim, coraz mniej ludzi traktuje poważnie zapewnienie Willy Brandta, że SPD, w przeciwieństwie do CDU, nie „partia mierzająca do modernizacji we wszystkich dziedzinach”. Niestosunek nierozwinięcia i złeczenia niewątpliwie znajdują wyraz w dyskusji na konferencji federalnej. (m. j.)



W WIMBP wystawa „Idee Wielkiego Października”

OD KILKU DNI w lektorium Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. S. Staszczyka czynna jest wystawa książki i znaczka pocztowego zatytułowana „IDEE WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA”.

Ta interesująca ekspozycja podzielona na dwa działy — literatury pięknej i filatelistyki — prezentuje około 40 tytułów książek autorów polskich, radzieckich oraz pisarzy innych krajów socjalistycznych. Nie zabrakło również publikacji postępowych pisarzy Zachodu.

Wśród wielu unikalnych znaczków szczególnym zainteresowaniem, nie tylko filatelistów, cieszy się blok wydany w 1962 r. — w nakładzie 300 egzemplarzy — z okazji Międzynarodowej Wystawy Filatelistycznej „Lenin”.

Ekspozycję zorganizowano w ramach konkursu „ŚWIAT PRZEMIENIONY”. Wystawa czynna będzie do końca bm. codziennie (poza niedzielę) w godzinach od 10—17.

Nowe osiedla bez usług ale budowlanym to nie przeszkadza

W 1966 R. SPÓŁDZIELCZOŚĆI USŁUGOWEJ miało przybyć 2 667 m kw. nowej powierzchni z budownictwa rad narodowych i spółdzielni mieszkaniowych. Z tej zaplanowanej ilości miasto otrzymało zaledwie 554 m kw., co równało się kropli w morzu potrzeb.

ZWIĘKSZENIE liczby zakładów i punktów usługowych nie jest jedynym, ale bardzo istotnym warunkiem polepszenia sytuacji w dziedzinie usług dla ludności. Jeżeli chodzi o nowo powstające osiedla mieszkalne, jest to nawet warunek nieodzowny, trudno bowiem za normalną uznać sytuację np. mieszkańców osiedla im. Komuny Paryskiej, którzy podstawowych zakładów usługowych

przez prawie 2 lata musieli poszukiwać w Śródmieściu. Pawilon usługowy oddano tam do użytku dopiero 3 miesiące temu. Nie ma też pewności czy jeszcze w tym roku oddane zostaną nowe pawilony na osiedlach Mieszka I, ul. Budzińskiej, al. Wyzwolenia i na pl. Żołnierza. Nie można zatem ludzić się nadzieją, że wykonanie planu budowy nowych zakładów usługowych będzie w tym roku większe niż w roku ubiegłym.

— Cieszyłoby, gdyby plan zrealizowano w 50 proc., oby jednak nie było mniej niż 20 proc. — powiedziano nam w Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego.

A pamiętamy przecież uchwałę Prezydium MRN zalecającą inwestorowi kompleksowe przejmowanie do budowlanych osiedli mieszkaniowych. Kompleksowe, a zatem zarówno jeżeli chodzi o lokale mieszkalne — jak i o obiekty przeznaczone na sklepy i zakłady usługowe, z zagospodarowanym terenem. Uchwała uchwała, a bloki mieszkalne przekazywane są użytkownikom bez tych wszystkich „drobnostek”. Przykładem chociażby wspomniane osiedle Komuny

Dalsza rozbudowa FUB

ZNANY na terenie naszego miasta zakład — Fabryka Urządzeń Budowlanych „HYDROMA” zostanie w najbliższych latach znacznie rozbudowana. Jak nas poinformowała dyrekcja, w wyniku generalnej rozbudowy wzrośnie niemal pięciokrotnie powierzchnia produkcyjna zakładu, a zatrudnienie zwiększy się do 1 500 osób. Zbudowany zostanie również nowy budynek dla Zasadniczej Szkoły Zawodowej mieściący również warsztaty. Rozwój zakładu i zwiększenie stanu zatrudnienia zsynchronizowane są ściśle z dopływem młodych fachowców — absolwentów wspomnianej szkoły. (kk)

„BRATNIAK” — miastu i studentom

STUDENCKA Spółdzielnia Pracy „BRATNIAK” w Szczecinie skupia 1 300 członków, studentów szczecińskich wyższych uczelni. Jej ciągle rozwijająca się działalność związana jest mocno z naszym miastem. Studenci spod znaku „Bratniaka” codziennie załatwiają nabrzeża Portu Szczecińskiego i Stoczni im. A. Warskiego. Wykonują poza tym dziesiątki najróżniejszych prac w ramach wydziału usług różnych.

O „BRATNIAKU” mówiło się ostatnio różnie, pamiętamy jeszcze niedawny kryzys spółdzielni. Od kilku miesięcy pracuje nowy Zarząd i Rada Spółdzielni. Rozmawiamy z prezesem „Bratniaka” Stanisławem ZABOROWSKIM.

— Jakże zadania postawiły sobie w pierwszych miesiącach działalności nowe władze „Bratniaka” i pan jako prezes spółdzielni?

— Mimo że zmienili się ludzie kierujący spółdzielnią, główny program działania pozostał w zasadzie ten sam: umożliwienie pracy zarobkowej jak największej liczbie studentów, o ile możliwości — pracy zgodnej z kierunkiem ich studiów. Przy tym wszystkim pracujemy obecnie nad uporządkowaniem organizacyjnym spółdzielni. Przewidujemy oczywiście również wprowadzenie nowych, oraz doskonalenie starych form działalności.

— Jakże to będą nowości i jakie z nich wynikną korzyści dla studenta — członka spółdzielni?

— Przewidujemy przede wszystkim rozwiniecie zakresu usług świadczonych przez naszą spółdzielnię. Łącząc się do zwiększenia rodzajów prac wykonywanych przez studentów i to głównie na korzyść prac specjalistycznych, wysoko płatnych. Będą to np. pomiary elektromagnetyczne w zakładach pracy — wykonywane przez studentów Wydz. Elektrycznego Politechniki, przecinanie i opryskiwanie drzew i krzewów i inne prace ogrodnicze — przy których znajdują pracę studenci Wyższej Szkoły Rolniczej, dalej paszportyzacja maszyn i urządzeń — wykonywana przez studentów Wydz. Budowy Maszyn Politechniki.

Chcemy następnie wprowadzić usługi „Bratniaka” dla studentów: punkty fryzjerskie, krawieckie, szewskie, obsługę barów w klubach studenckich. Bezpośrednią korzyścią studentów będą w tym wypadku niższe ceny wymienionych usług.

Spółdzielnia „Bratniak” dysponuje poważną kwotą na cele socjalno-kulturalne. Przeznaczamy je np. na zakup dla swoich członków biletów na imprezy artystyczne, organizowanie obozów i wycieczek, prowadzenie wypożyczalni sprzętu sportowego. Stosunkowo niewielu studentów korzysta z tej formy działalności spółdzielni. W naszych planach jest więc jej rozreklamowanie i dotarcie do świadczących socjalnie i kulturalnie do każdego członka spółdzielni.

Notatnik szczeciński

Z OKAZJI Dnia Nauczyciela „RUCH” poleca piękne karty i pocztówki, zaprojektowane przez znanych grafików polskich. Na kartach tych uczniowie mogą wyrazić swoją wdzięczność nauczycielom. Kartki do nabycia w kioskach „Ruch”.

SALE Biura Wystaw Artystycznych przy ul. Staromłyńskiej są czynne — aż do odwołania.

DYREKCJA oraz młodzież Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy ul. Rewolucji Październikowej 17a skłania dołączenie do Karty Karczykowskiemu serdeczne podziękowanie za bezinteresowny występ na akademii z okazji 50-lecia Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Odpowiadamy: konkursy ulada się tak...

PANI OLGA F. z al. Wyzwolenia 27, pyta nas, jakimi kryteriami kierują się redaktorzy, układający konkursy czytelników, te zwłaszcza, na które trzeba dać krótkie, choć czasem trudne odpowiedzi?

ODPOWIADAMY: w zasadzie kierują nami dwa podstawowe kryteria:

1) aby dać możliwość wszystkim Czytelnikom „Kuriera”, a więc zarówno osobom dorosłym jak i młodzieży udziału w naszych konkursach staramy się dobierać pytania tak, by odpowiedź wynikała bądź z własnych, utrwalaonych w pamięci wiadomości, bądź też z podręcznych źródeł — publikacji; 2) źródła, do których ew. odwołamy (niejak „zmuszamy”) naszych Czytelników powinny należeć do gatunku tzw. popularnych, łatwo dostępnych, takich, które z reguły powinny znajdować się w każdej domowej bibliotece, np. „Mała encyklopedia powszechna”, popularne wydawnictwa geograficzne, polityczne itd. Jeśli więc niektóre pytania nasuwają pewne trudności, to zmuszają jednocześnie do pewnej „gimnastyki” myślowej, do przetworzenia źródeł, tym samym więc przyczyniają się do utrwalenia w pamięci potrzebnych przebiegających. (t)

Piękny zwyczaj

Spotkania z młodymi nauczycielami

JUŻ PO RAZ PIĄTY ODBYWAJĄ SIĘ obecnie coroczne spotkania przedstawicieli władz politycznych, państwowych i oświatowych z nauczycielami, którzy w bieżącym roku rozpoczęli pracę pedagogiczną. Inicjatorem spotkań są: Zarząd Oddziału Miejskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego, Zarząd Miejski Towarzystwa Szkoły Świeckiej, Wydział Oświaty Prezydium MRN oraz Prezydium DRN.

Kto widział?

30.X około godz. 17.30 na al. Wyzwolenia w pobliżu skrzyżowania z ul. P. Skargi, z tramwaju linii nr 3, wypadł jadący w przyczepie pasażer i doznał poważnych obrażeń ciała. Świadców powyższego wypadku są prosi o zgłoszenie się do Komendy Miejskiej MO, ul. Kaszubska 35, pok. 4, w godz. od 8 do 16, celem złożenia zeznań.

W PIĄTEK, w auli Szkoły Podstawowej nr 2 przy ul. Bolesława Śmiałego zebrał się młody nauczyciel szkół śródmiejskich. Przy lampce wina i kawie spotkali się z nim — wicekurator F. Radziński, inspektor szkolny — Z. Szylowski, przewodniczący PPRN — Śródmieście — F. Dątkowski, przewodniczący Zarządu Miejskiego ZNP — S. Mikulski, przedstawiciel Komitetu Środkowego oświaty PZPR, Dzielnicowego Komitetu FJN, Towarzystwa Szkoły Świeckiej.

ROZMOWY, toczące się w atmosferze bezpośredniości dotyczyły spraw związanych z odpowiedzialnością nauczycieli za powołane im dzieci, za ich poziom umysłowy i wychowanie.

Tego samego dnia spotkanie także odbyło się w szkole nr 60 przy ul. Witkiewicza z nauczycielami szkół Pogodna, w sobotę w szkole nr 49 przy ul. Skalistej w Dąbiu, a jutro wieczór taki zostanie zorganizowany dla młodych pedagogów szkół dzielnicy Nad Odrą. (Jol)

2 tys. zł można podjąć z książeczki PKO

PKO podwyższyła górną granicę wypłat natychmiastowych z książeczek z 1 000 zł do 2 000 zł. Nadal w oddziałach PKO można podejmować dowolne sumy, a w przypadku konieczności sprawdzenia wysokości wkładu w oddziale w innym województwie, kosztami nie obciąża się podejmującego wkład.

OTO JEDEN z dowodów lekceważenia uchwały PMRN o kompleksowym oddawaniu nowych obiektów budowlanych. Blok mieszkalny przy ul. Mieszka I dawno już jest zamieszkały, a pawilon usługowo-handlowy i otoczenie ciągle jeszcze w „stadium budowy”. W pawilonie mają być m. in.: punkty usługowe: szewski, fryzjerski, krawiecki, naprawowy sprzętu gospodarstwa domowego i sklepy.

Foto: ST. CIEŚLAK

Proszę o głos

Po co, i dla kogo?

W KOTŁOWNI c.o. bloku mieszkalnego przy ul. Janosika 47 zainstalowano swego czasu pompę, która już od kilku lat hałasuje od rana do późnego wieczora.

Obydwój z żoną jesteśmy pracownikami umysłowymi (nauczycielka, nauczycielka, ja pracownikiem naukowym Politechniki Szczecińskiej). Ciągły warkot pompy utrudnia nam w znacznym stopniu skupienie się przy wykonywaniu w domu prac, którym z racji swych zawodów jesteśmy obciążeni, oraz uniemożliwia nam i współlokatorem odpoczynek. Nasze wielokrotne próby (ustne i pisemne) kierowane do Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Ciepłej, oraz kierownika Kombinatu Rejonu III o uciszenie pompy, nie przyniosły oczekiwanego rezultatu.

W kwietniu b. r. Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna dokonała pomiarów poziomu hałasów wywołanych przez pracę pompy. Świadczy o tym, że znacznie przekracza on dopuszczalne przez polską normę B-0215/63 natężenie hałasu. W związku z tym, Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna poleciła MPGC przeprowadzenie prac mających na celu uciszenie pompy. Jednak MPGC jest głuche na wszelkie prośby, zalecenia, monity. Dla kogo więc, i po co, ustanawia się normy i przepisy?

Dr ZYGFRED JABLŃSKI

PONIEDZIAŁEK

13 LISTOPADA

DZIŚ — Stanisława
JUTRO — Wawrzyńca

POGODA

ZACHMURZENIE zmianne, temp. do 8 st. Wiatry umiarkowane, do dość silnych południowo-zachodnie.

RADA DNIA

COŚ DLA MŁODYCH: nie starcza ci dnia? Wybierz się dziś o godz. 17 do Pałacu Młodzieży na prelekcję pt. „Organizacja pracy domowej ucznia”.

TEATR

POLSKI I WSPÓŁCZESNY — niezwykły; **MUZYCZNY** — „Hrabina Marica” g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 463-70). „Gdy odlatują bociany” g. 10, 12 — od lat 14; „Hamlet” g. 14, 17, 20 — od lat 16 (poniedziałek i wtorek); **KOSMOS** (tel. 355-32). „Kamie znany osobliwie” g. 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21 — od lat 14 (poniedziałek i wtorek); **BALETY** (tel. 734-35). „Mroźny poranek” g. 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21 — od lat 14; „Na frontach wojny domowej” g. 15, 17 — od lat 14 (poniedziałek i wtorek); **POŁONIA** (tel. 213-30). „Iwan Groźny” g. 15, 17, 19, 21 — od lat 16 — II cz.; wtorek: „Cichy Don” g. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22 — radz. od lat 16 — I cz.

COLOSSEUM (tel. 458-10). „Czarna pantera” g. 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21 — NRD od lat 11 — panoram.; (poniedziałek i wtorek); **RAGDOLLY** (Zdroje). „Węz jak jest moja” g. 9, 11, 13, 15, 17, 19 — USA od lat 14; **WISŁA** (Goleniów). „Jak zdobył Dziś Zbroń” g. 17, 19 — USA od lat 14; **DAR** (Stargard). „Osiedle wiatr” g. 15, 17, 19 — USA od lat 14 — panoram.; **LENA** (Stargard). „Nieznajomi z pogody” g. 17, 19, 21 — USA — od lat 14; **PANORAMA** (Stargard). „Czyste niebo” radz. od lat 16.

KLUBY

15 MUZ. — pl. Zolnerza 2 — wieczór satyry i piosenki radzieckiej g. 20; **PALAC MŁODZIEŻY** — al. Wój. Pol. 99 — baski dla najmłodszych g. 16; **Prelekcja** „Organizacja pracy domowej ucznia” g. 17.

DYZURY

SZPITAL — II KLINIKA POŁOŻNICZA — Porozumiany; **KLINIKA CHIR. DZIEC.**

Kronika wypadków

DZIS rano na ul. Sikorskiego wywrócił się motocykl, w wyniku krążyły kierowca i pasażer znieśli się w szpitalu. Człowiek K. ze Skarbmierzycy doznał wstrząsania mózgu, a jego kolega Czesław B. mieszkaniec Mierny — urazu brzucha.

LEKARZ pogotowia opatrzył 30-letniego mieszkańca ul. Żytniej, który podczas rodzinnej awantury otrzymał cios łokciem w głowę. Obrażenia nie okazały się na szczęście groźne.

WE WSI Leńsk, pow. Choszczno zadużło się w pościel kłuskiem, pozostawione bez opieki niemowlę — Marek W. Okoliczności tragicznego zgonu dziecka bada młocja.

ORGANO M zatrzymał wczoraj pijanego awanturnika, 26-letniego Zygmunta T. zam przy ul. Starzyńskiego, który pobli na al. Piastów przechodził. Chuligan stan przed sądem, w trybie przyspieszonym.

UB. NOCY wybuchł pożar w mieszkaniu przy ul. Kolejowej 7 (Glinicki). Płonący materac ugasił strażacy. Pożar nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

CIECIEJ — Unia Lubelskiej; **PO-RADNIA DLA DZIECI** — Wojciecha 7, g. 19-7; **PO-RADNIA** — OGOLNA — al. Jedności Narodowej 12 — g. 19-7; **PO-RADNIA** STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1, g. 20-1; **LEKARZ SPECJALISTOWY** — al. Wój. Pol. 42 — g. 8-20; wizyty domowe od g. 20-7.

APTEKI
NR 4 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 5 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 6 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 7 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 8 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 9 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 10 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 11 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 12 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 13 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 14 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 15 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 16 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 17 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 18 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 19 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 20 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 21 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 22 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 23 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 24 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 25 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 26 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 27 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 28 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 29 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 30 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 31 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 32 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 33 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 34 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 35 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 36 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 37 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 38 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 39 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 40 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 41 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 42 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 43 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 44 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 45 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 46 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 47 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 48 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 49 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 50 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 51 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 52 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 53 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 54 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 55 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 56 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 57 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 58 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 59 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 60 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 61 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 62 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 63 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 64 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 65 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 66 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 67 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 68 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 69 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 70 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 71 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 72 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 73 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 74 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 75 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 76 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 77 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 78 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 79 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 80 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 81 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 82 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 83 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 84 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 85 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 86 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 87 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 88 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 89 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 90 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 91 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 92 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 93 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 94 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 95 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 96 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 97 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 98 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 99 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 100 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 101 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 102 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 103 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 104 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 105 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 106 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 107 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 108 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 109 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 110 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 111 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 112 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 113 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 114 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 115 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 116 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 117 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 118 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 119 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 120 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 121 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 122 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 123 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 124 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 125 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 126 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 127 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 128 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 129 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 130 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 131 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 132 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 133 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 134 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 135 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 136 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 137 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 138 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 139 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 140 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 141 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 142 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 143 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 144 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 145 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 146 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 147 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 148 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 149 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 150 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 151 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 152 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 153 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 154 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 155 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 156 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 157 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 158 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 159 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 160 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 161 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 162 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 163 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 164 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 165 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 166 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 167 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 168 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 169 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 170 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 171 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 172 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 173 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 174 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 175 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 176 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 177 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 178 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 179 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 180 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 181 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 182 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 183 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 184 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 185 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 186 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 187 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 188 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 189 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 190 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 191 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 192 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 193 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 194 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 195 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 196 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 197 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 198 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 199 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 200 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 201 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 202 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 203 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 204 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 205 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 206 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 207 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 208 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 209 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 210 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 211 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 212 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 213 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 214 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 215 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 216 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 217 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 218 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 219 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 220 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 221 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 222 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 223 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 224 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 225 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 226 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 227 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 228 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 229 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 230 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 231 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 232 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 233 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 234 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 235 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 236 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 237 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 238 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 239 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 240 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 241 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 242 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 243 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 244 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 245 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 246 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 247 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 248 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 249 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 250 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 251 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 252 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 253 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 254 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 255 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 256 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 257 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 258 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 259 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 260 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 261 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 262 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 263 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 264 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 265 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 266 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 267 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 268 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 269 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 270 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 271 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 272 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 273 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 274 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 275 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 276 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 277 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 278 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 279 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 280 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 281 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 282 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 283 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 284 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 285 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 286 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 287 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 288 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 289 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 290 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 291 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 292 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 293 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 294 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 295 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 296 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 297 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 298 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 299 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 300 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 301 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 302 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 303 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 304 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 305 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 306 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 307 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 308 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 309 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 310 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 311 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 312 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 313 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 314 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 315 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 316 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 317 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 318 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 319 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 320 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 321 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 322 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 323 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 324 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 325 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 326 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 327 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 328 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 329 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 330 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 331 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 332 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 333 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 334 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 335 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 336 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 337 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 338 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 339 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 340 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 341 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 342 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 343 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 344 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 345 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 346 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 347 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 348 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 349 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 350 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 351 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 352 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 353 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 354 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 355 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 356 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 357 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 358 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 359 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 360 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 361 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 362 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 363 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 364 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 365 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 366 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 367 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 368 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 369 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 370 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 371 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 372 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 373 — al. Wój. Pol. 14 — tel. 363-61; NR 374 — al

Zakończenie sezonu ligowego rozczarowało kibiców

POGON „PODAROWAŁA” ŁKS-owi dwa punkty

NIE UDAŁO SIĘ LIGOWE ZAMKNIĘCIE RUNDY JE-SIENNEJ na stadionie szczecińskiej Pogoni. Najpierw było co prawda wiele radości z prowadzenia uzyskanego przez gospodarzy (Łowkis), wynagradzającego w dużym stopniu 10-ty sędzię widowni przykre niespodzianki aury w postaci „deszczowej ku tyń” i przenikliwego wiatru, później jednak, chociaż pogoda zmieniła się diametralnie, zmienili się również nastroje kibiców. Powód był prosty — gospodarze grali z minutą na minutę gorzej i nie tylko że pozwolili strzelić sobie wyrównującą bramkę (Suski), ale również stracić następną (Stachura), jak się później okazało, przesądzającą o losach spotkania.

ŁKS który przyjechał do Szczecina po serii 4 porażek, złożył, iż to spotkanie musi przynieść mu zdobycie punktu — pytanie tylko czy łódzianie nie spodziewali się, iż będzie ona aż tak wielka? To, że ani jeden nawet punkt nie został

nad Odrą zawdzięczając gości wyjątkowo słabo dysponowanej wczoraj całej niemal drużynie gospodarzy, Pogoń, która mogła się jeszcze podobać w I połowie spotkania, drugą część meczu rozegrała w stylu niemal rozpaczliwym. Chaos, nieprzemysłane akcje w stylu „byle naprzód”, niepotrzebna chyba nerwowość (udzieliła się także trenerowi który, mimo upomnień sędziego, zbyt otwarcie „podpowiadał” swym podopiecznym, co arbiter nie omieszczał odnotować) — przy nocnej grze łódzianie sprawili iż Pogoń nie potrafiła tego spotkania już nie tyle wygrać co nawet zremisować. Oczywiście sympatycy portowców długo jeszcze będą dyskutować i wyliczać „stuprocentowe okazje” jakie mieli napastnicy Pogoni, ale w niczym nie zmienili to ani wyniku, ani ogólnego obrazu zespołu gospodarzy we wczorajszym pojedynku.

PORAŻKA Pogoni z ŁKS-em, pomijając już styl w jakim została odniesiona, jest także i z innego punktu widzenia stratą niepowetowaną. Łódzianie bowiem, to jeden z tych zespołów drugiej połowy tabeli, z którymi drużyna klasy Pogoń powinna w pierwszym rzędzie odnosić sukcesy i odbierać punkty. Efektowne zwycięstwa nad Górnikiem czy Zagłębiem bardzo miłe lecha przódka kibice, ale najcenniejszymi powinny być dla portowców zdobycie punktów odnoszone w starciach z drużynami, które stanowią rzeczywistych rywali portowców, z drużynami które robią wszystko aby wydestakować się z tabeli.

O Puchar PZP

Młodzi pływacy Szczecina lepsi od poznaniaków

PLYWACKIE MŁODZIEŻOWE reprezentacje województwa szczecińskiego i poznańskiego stoczyły wczoraj na pływalni WDS w Szczecinie mecz o puchar Polskiego Związku Pływackiego. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 13 064:12 483 pkt. Warto podkreślić, że w roku ubiegłym młodzi pływacy Szczecina przegrali z Poznaniem.

W CZASIE wczorajszego meczu uzyskano kilka dobrych rezultatów. W zespole zwycięzców najlepiej spisali się: B. Malinowska, R. Stachurski, Z. Wojtakajis. W drużynie poznańskiej najlepszą zawodniczką była rekordzistka Polski w kategorii dzieci, E. Kobieliska.

Szkoda, że organizatorzy zawodów w Szczecinie — nie postarali się o to, aby imprezie nadać właściwą oprawę.

A oto wyniki:
dziewczęta: 50 m st. dow. 1) Pietrzk (S) — 0:34,2, 100 m st. dow. 1) Stachurska (S) — 1:12,4, 2) Otto (S) — 1:14,2, 100 m st. klas. 1) Monn (P) 1:29, 2) G. Tymazuk (S) — 1:30, 100 m st. grzb. Kobieliska (P) 1:19,4, 50 m st. mot. Malinowska (S) 0:36, chłopcy: 50 m st. dow. 1) Z. Pocię (S) — 0:29,8, 100 m st. dow. 1) Owczarczak (P) — 0:58,8, 2) Z. Wojtakajis (S) — 1:00, 100 m st. dow. 1) Stachurski (S) — 1:15,4, 100 m st. klas. 1) Raniewicz (P) 1:19, 100 m st. grzb. 1) Bulawski (P) — 1:10,6, 100 m st. mot. 1) Kiernicki (S) — 1:13,6.

Stafeta 4 x 100 st. zm. dziewcząt wygrała Poznań, natomiast wzięli startów 4 x 100 m st. dow. chłopcy Szczecin.

Za dwa tygodnie w Poznaniu obie drużyny rozegrają spotkanie rewanżowe.

Po dramatycznej walce

Wiarus odniósł drugie zwycięstwo

PILKARZE RĘCZNI szczecińskiego „Wiarusa” w niedzielny mecz z podwawelskim zespołem AZS-AWF wystawili swoich licznych kibiców na ciężką próbę. W pierwszej połowie „siódemka” wojskowych była cieniem drużyny, która w sobotę odniosła przekonujące zwycięstwo nad twardą, dość wysoko notowaną w tabeli I-ligowych rozgrywek „POGONIĄ” Zabrze.

Z POCZĄTKU nie się naszym piłkarzom nie kleiło, inicyjatywę przejął krakowianin a „Wiarus” jakby zacierawani pełnili rolę bezwolnych, niepo-radnych statystów. Wynik 11:7 do przerwy dla gości, omal nie przypisał o palpitacji serca co bardziej zapalczywych sympatyków drużyny Ignacego Pazura.

SYTUACJA zmieniła się radykalnie po pauzie, kiedy to fantastyczny zryw Bujaka przyniósł w krótkich odstępach 3 bramki „i odczarował” cały zespół. Walka jest od-tąd nieustępliwa, sytuacja zmienia-się błyskawicznie, niczym w filmowym kalejdoskopie, a tablicza świetlna sygnalizuje coraz to inny stosunek bramek: 11:13, 12:13, 12:14, 13:14, 13:15 i — 13:16 dla gospodarzy! Taki też wynik kończy ten emocjonujący, w drugiej połowie niezwykle dramatyczny pojedynek. Bramki dla Wiarusa strzelił: bohater meczu Bujak — 6, Jarzyński — 5, Bozkowski, J. Wachowicz po 3, Wrzosek — 1. Dla gości: Pabian-czyk — 5, Sojka — 3, Fok, Kawa, Kempel, Fuiera i Gmyrek — po jednej.

WARTO tu dodać, że w sobotę krakowianin przegrał w Poznaniu z tamtejszym WKS „Grunwald” 12:23 (4:9). Z innych ciekawych wyników notujemy: Śląsk Wrocław — „Warszawianka” 23:30 (15:17), oraz „Gwardia” Opole — AZS Warszawa — 23:11 (9:5).

PO OSTATNICH dwóch zwycięstwach szczeciński beniaminek I-ligowy poprawił nareszcie swoją lokatę w tabeli punktowej. (a)



Na III froncie

Arkonia zdobywa 2 pkt. w Bydgoszczy

W PRZEDSTATNIEJ kolejce spotkań rundy jesiennej III ligi piłkarskiej Arkonia przebywała w Bydgoszczy gdzie spotkała się z Polonią. Mimo że szczecińscy wystąpili bez Wawrowskiego, który w niedzielę w Ursusie zbierał oklaski za dobrą grę w reprezentacji Polski juniorów, odnieśli zwycięstwo 2:0 (1:0).

Przedwonn rozgrywek, Warta, na własnym boisku pokonała Pomorzankę 6:1 (4:1). Dzięki temu wy-sokiemu zwycięstwu poznaniacy po-prawili różnicę bramek i nadal prowadzą III lidze.

Nie powiodło się piłkarzom z Dęb-na, którzy na oczach własnej publiczności ulegli gdańskiej Lechii 2:0 (0:0). Dąb zajmuje więc 15 po-zycję w tabeli.

Koszykarze portowców przestali być „czerwoną latarnią”

Bałtyk Koszalin i Pogoń Szczecin — zespoły, które w tegorocznych mistrzostwach II ligi koszykówki mężczyzn nie zdobyły ani jednego punktu spotkały się w niedzielę w szczecińskiej hali sportowej. W pojedynku tym drużyna lepszą okazali się gospodarze pokonując swych przeciwników w stosunku 68:55 (29:16).

TAK WIEC Pogoń odniosła wreszcie pierwsze zwycięstwo, winiarki i Filipczyk po 11 pkt, a Pawłowski 10.

Po zwycięstwie nad Bałtykiem trudno snuć horoskopy. Drużyna Koszalińska należy bowiem do naj-słabszych zespołów ligi. Wydało się jednak, że Pogoń stała już na to, aby grać jeszcze lepiej i odnieść zwycięstwa nie tylko z najsłabszymi, ale i z najlepszymi.

Czołgista wykonał rozkaz.

— A teraz, towarzyszu — Johannowi głos się zalał: — Zegnaj.

Czołgista ruszył w stronę wjazdu. Johann go zatrzymał:

— Weź ze sobą i jego martwy.

— Przeciwnicz go ze sto metrów, a potem zostawisz. Niemcy go zabiorą. W ten sposób mapa trafi do nich w bardziej przekonujący sposób.

— A ty? — zapytał czołgista.

— Co ja?

— A co będzie z tobą?

Johann dźwignął się, obmacał.

— Nic, jakoś się dowolę.

— Teraz ty mnie postuchaj — powiedział czołgista. — Odczołgam się, a ty z mną wal z automatem. — Może się spotkamy. I czołgista powtórzył raz jeszcze: — Więc nie chcesz powiedzieć, kto jesteś?

— Nie nie chcę, tylko nie mogę. Rozumiesz?

— No cóż, to podaj mi rękę — i czołgista wyciągnął dłoń.

Wylazł z czołgu, zabrał zwłoki poległego towarzysza i odczołgał się, dźwigając go na plecach.

W parę minut później Johann poczuł się za nim. Staremię wymierzył z automatem i zaczął bić nieco bardziej w prawo krótkimi seriami, zdolał nawet cisnąć o bok granat. A potem Niemcy otworzyli ogień — potężny. Do akcji wkroczyły baterie moździerzy, obok Johann rozlewała się mina, podmuch gorącego i jakby ciężkiego powietrza podrzucił go w górę, cisnął, i z obrutym bólem napłynęła paląca, lepka ciemność.

(c. d. n.)

Wadim KOŻEWNIKOW

(60)



Przekład: Janina DZIARNOWSKA

— Przypuścić... Johann krzywiąc wargi ni to z bólu, ni to w uśmiechu zapytał:

— Nie koźniesz? Naznaczmy fałszywe pozycje ogólnie i pola minowe, tam gdzie ich nie ma i podrzucimy mapę.

— Ale k'o ty jesteś? — Daj mapę! — zażądał Johann. — Masz przecież pistolet!

Czołgista podał mapę.

Johann wytał ręce, rozkazał:

— Poświć!

Rozłożył obie mapy i zaczął robić znaki na czyste.

Czołgista opuścił pistolet i śledził jego robotę. Pochwili: — Dobrze! — i zapytał znowu: — Któż ty jesteś?

Johann jedną mapę spalił, a drugą włożył do mapnika i powiedział czołgista, wskazując na trupa:

— Przewieś na nim mapnik.